



„Tygodnik Salwatorski” można nabywać pomiędzy nabożeństwami w kościołach naszej Parafii. Można też zapnumerować w zakrystii. W „Tygodniku” drukujemy ogłoszenia parafialne.

LIPIEC

Po 1	Otona bp, Haliny, Marcina
Wt 2	Urbana, Juliana
Sr 3	Tomasza Ap., Anatola
Cz 4	Elżbiety, Teodora
Pt 5	Marii Goretti, Antoniego
So 6	Dominiki, Teresy Ledóchowskiej
N 7	Benedykta, Sędzislawa
Po 8	Eugeniusza, Edgara, Elżbiety
Wt 9	Weroniki, Zenona, Adriana
Sr 10	Antoniego, Olafa, Filipa
Cz 11	Benedykta z Nursji, Olgi
Pt 12	Jana, Brunona, Bonifacego
So 13	Henryka, Kunegundy, Andrzeja
N 14	Kamila, Ulyka, Henryka
Po 15	Bonawentury, Włodzimierza
Wt 16	NMP z Góry Karmel, Eustachego
Sr 17	Jadwigi, Aleksego, Bogdana
Cz 18	Szymona, Kamila, Fryderyka
Pt 19	Wincentego, Wodzisława
So 20	Czesława, Małgorzaty
N 21	Wawrzyńca, Daniela
Po 22	Marii Magdaleny
Wt 23	Apolinarego, Brygidy Szwedzkiej
Sr 24	Kingi, Krystyny
Cz 25	Jakuba Ap., Krzysztofa
Pt 26	Joachima i Anny, Mirosławy
So 27	Julii, Natalii
N 28	Wiktora
Po 29	Marty, Ludmiły
Wt 30	Piotra, Juliana, Leopolda
Sr 31	Ignacego, Lubomira, Heleny

NA ROK

1996



Foto: H. Garzyńska-Kańska

Foto: S. Malik

SIERPIEŃ

Cz 1	Alfonsa, Juliana, Piotra
Pt 2	Euzebiusza, Gustawa
So 3	Nikodema, Lidii
N 4	Jana Vianney, Dominika
Po 5	MB Snieżnej, Oswalda
Wt 6	Przem. Pańskie, Jakuba
Sr 7	Sykstusa, Kajetana, Doroty
Cz 8	Dominika, Cypriana
Pt 9	Romana, Ryszarda, Edyty Stein
So 10	Wawrzyńca, Borysa
N 11	Klary, Zuzanny, Filomeny
Po 12	Lecha, Hilarii, Klary
Wt 13	Poncjana, Hipolita, Diany
Sr 14	Maksymiliana Kolbego, Alfreda
Cz 15	Wniebowzięcie NMP, Stelli
Pt 16	Stefana, Rocha
So 17	Jacka, Julianny
N 18	Heleny, Ilony
Po 19	Jana, Bolesława
Wt 20	Bernarda, Sobiesława
Sr 21	Piusa X, Joanny
Cz 22	NMP Królowej, Cezarego
Pt 23	Róży, Apolinarego
So 24	Bartłomieja, Jerzego, Emilii
N 25	Józefa, Ludwika, Luizy
Po 26	MB Czesłochowskiej, Zefiry
Wt 27	Moniki, Cezarego
Sr 28	Augustyna, Aleksandra
Cz 29	Męcz. Jana Chrzeciela, Sabiny
Pt 30	Małgorzaty, Feliksa
So 31	Rajmunda, Bohdana

WRZESIEŃ

N 1	Bronisławy, Idziego
Po 2	Stefana, Wilhelma, Juliana
Wt 3	Grzegorza, Izabeli
Sr 4	Rozalii, Róży
Cz 5	Doroty, Teodora
Pt 6	Beaty, Eugeniusza
So 7	Melchiora, Reginy
N 8	Narodziny MB, Adrianny
Po 9	Anieli, Piotra, Sergiusza
Wt 10	Lukasza, Mikołaja
Sr 11	Piotra, Hiacynta
Cz 12	NMP Piekarskiej, Gwidona
Pt 13	Jana Chryzostoma, Eugenii
So 14	Podw. Krzyża Św., Bernardy
N 15	MB Bolesnej, Albina
Po 16	Korneliusza, Cypriana,
Wt 17	Roberta, Justyna
Sr 18	Stanisława Kostki, Ireny
Cz 19	Januarego, Teodora
Pt 20	Euzebii, Eustachego
So 21	Mateusza Ewang., Hipolita
N 22	Tomasza, Maurycego
Po 23	Linusa, Bogusława, Tekli
Wt 24	Ruperta, Gerarda, Hermana
Sr 25	Władysława, Aurelii
Cz 26	Kosmy, Damiana, Wawrzyńca
Pt 27	Wincentego, Damiana
So 28	Wacława, Tymona, Marka
N 29	Michała, Gabriela, Rafała
Po 30	Hieronima, Felicji



PAŹDZIERNIK

Wt 1	Teresy, Remigiusza, Danuty
Sr 2	Aniołów Stróżów, Teofila
Cz 3	Jana, Ewaldy, Teresy
Pt 4	Franciszka, Rozalii
So 5	Placyda, Faustyny
N 6	Brunona, Artura
Po 7	NMP Różańcowej, Marka
Wt 8	Brygidy, Pelagii, Walerii
Sr 9	Wincentego, Dionizego
Cz 10	Daniela, Leona, Marii
Pt 11	Aleksandra, Aldony
So 12	Gaudentego, Edwina
N 13	Edwarda, Honorata
Po 14	Kaliksta, Radzima
Wt 15	Teresy z Awila, Jadwigi
Sr 16	Jadwigi Śl., Małgorzaty
Cz 17	Ignacego, Wiktora
Pt 18	Eukasza Ewang., Juliana
So 19	Jana, Izaaka, Pawła
N 20	Jana Kantego, Ireny
Po 21	Jakuba Strzemie, Urszuli
Wt 22	Filipa, Kordulii, Donata
Sr 23	Jana Kapistrana, Seweryna
Cz 24	Antoniego, Marcina
Pt 25	Darii, Bonifacego
So 26	Ewarysta, Lucjana
N 27	Sabiny, Iwony
Po 28	Szymona, Judy Tadeusza
Wt 29	Felicjana, Wioletry
Sr 30	Zenobii, Przemysława
Cz 31	Krzysztofa, Urbana

LISTOPAD

Pt 1	Wszystkich Świętych
So 2	Dni Zaduszny, Rajmunda
N 3	Marcina, Sylwii, Ruperta
Po 4	Karola Boromeusza, Olgierda
Wt 5	Elżbiety, Sławomira
Sr 6	Leonarda, Feliksa
Cz 7	Ernesta, Antoniego
Pt 8	Seweryna, Bogdana
So 9	Ursyna, Teodora, Ludwika
N 10	Leona, Ludomira
Po 11	Marcina, Święto Niepodległości
Wt 12	Jozafata, Renaty, Witolda
Sr 13	Benedykta, Jana, Stanisława
Cz 14	Serafina, Emilia, Wawrzyńca
Pt 15	Alberta Wlk., Leopolda
So 16	NMP Ostrobramskiej, Gertrudy
N 17	Elżbiety, Samuela
Po 18	Karoliny Kózkówny, Romana
Wt 19	Salomei, Maksyma, Seweryna
Sr 20	Anatola, Feliksa, Rafała
Cz 21	Ofiarowanie NMP, Janusza
Pt 22	Cecylii, Wszemily, Marka
So 23	Klemensa, Kolumba, Felicjy
N 24	Chrystusa Króla, Flory
Po 25	Katarzyny, Erazma
Wt 26	Alpiusza, Konrada, Leonarda
Sr 27	Maksyma, Waleriana
Cz 28	Stefana, Zdzisława
Pt 29	Saturnina, Filomeny, Błażeja
So 30	Andrzeja Ap., Konstancynta

GRUDZIEŃ

N 1	Początek Adwentu, Natalii
Po 2	Pauliny, Piotra, Rafała
Wt 3	Franciszka Ksawerego
Sr 4	Jana, Barbary, Barbórka
Cz 5	Kryspina, Sabiny
Pt 6	Mikołaja, Emiliana
So 7	Ambrożego bp, Marcina
N 8	Marii
Po 9	Niep. Poc. NMP , Joanny
Wt 10	Eulalii, Julii, Bogdana
Sr 11	Damazego, Daniela
Cz 12	Joanny, Aleksandra
Pt 13	Eucji, Otylii
So 14	Jana od Krzyża, Alfreda
N 15	Waleriana, Celiny
Po 16	Albiny, Zdzisława
Wt 17	Lazarza, Floriana
Sr 18	Bogusława, Gracjana
Cz 19	Eleonory, Dariusza
Pt 20	Dominika, Bogumila
So 21	Piotra, Anastazego
N 22	Zenona, Honoraty
Po 23	Jana, Wiktorii
Wt 24	WIGILIA, Adama, Ewy
Sr 25	BOŻE NARODZENIE
Cz 26	Szczepana męczennika
Pt 27	Jana Ewang., Maksyma
So 28	Św. Młodzianków, Cezarego
N 29	Św. Rodziny, Marii, Józefa
Po 30	Eugeniusza, Seweryna
Wt 31	Sylwestra, Melanii



ul. Kościuszki 88,
30 - 114 Kraków,
tel. 22-99-70

STYCZEŃ

Po	1	Św. Bożej Rodzicielki, Mieczysława
Wt	2	Bazylego, Grzegorza, Makarego
Sr	3	Danuty, Genowefy
Cz	4	Anieli, Eugeniusza
Pt	5	Edwarda, Szymona
So	6	Objawienie Pańskie, Trzech Króli
N	7	Św. Chrztu Pańskiego, Rajmunda
Po	8	Seweryna, Męcislawa
Wt	9	Juliusza, Marceliny
Sr	10	Jana, Wilhelma
Cz	11	Honoraty, Matyldy, Teodozjusza
Pt	12	Rajmunda, Lucjana, Arkadiusza
So	13	Hilarego, Bogumiła, Weroniki
N	14	Feliksa, Domoslawa
Po	15	Izydora, Arnolda, Pawła
Wt	16	Marcelego, Włodzimierza
Sr	17	Antoniego opata, Rościslawa
Cz	18	Małgorzaty, Piotra
Pt	19	Henryka, Mariusza, Józefa Pelczara
So	20	Fabiana, Sebastiana
N	21	Agnieszki, Jaroslawa, Dzień Babci
Po	22	Wincentego, Dzień Dziadka
Wt	23	Ildefonsa, Rajmunda
Sr	24	Franciszka Salezkiego, Felicji
Cz	25	Nawr. św. Pawła, Elwiry, Miłosza
Pt	26	Tymoteusza bp., Tytusa bp., Pauli
So	27	Anieli, Przybysława, Jerzego
N	28	Tomasza, Juliana, Walerego
Po	29	Józefa, Bolesławy, Zdzisława
Wt	30	Hiacynty, Teofila, Martyny
Sr	31	Jana Bosko, Ludwika

NA ROK

1996



Foto: J. Cholewczuk

MARZEC

Pt	1	Albina, Antoniny
So	2	Heleny, Pawła
N	3	Kunegundy, Tycjana
Po	4	Kazimierza, Eugeniusza
Wt	5	Teofila, Fryderyka
Sr	6	Frydolina, Kolety, Róży
Cz	7	Perpetuy, Felicjy
Pt	8	Jana Bożego, Beaty
So	9	Franciszki, Brunona
N	10	Aleksandra
Po	11	Konstantyna, Ludoslawa
Wt	12	Justyny, Bernarda, Alojzego
Sr	13	Bożeny, Krystyny, Patrycji
Cz	14	Matyldy, Leona, Łazarza
Pt	15	Klemensa, Zachariasza
So	16	Hilarego bp., Izabeli
N	17	Patryka, Gertrudy, Zbigniewa
Po	18	Cyryla Jeroz., Edwarda
Wt	19	Józefa Oblubienica NMP
Sr	20	Mauryczego, Klaudii
Cz	21	Benedykta, Lubomira
Pt	22	Katarzyny, Bogusławy
So	23	Tyberiusza
N	24	Gabriela, Marka
Po	25	Zwiastowanie Pańskie
Wt	26	Emanuela, Teodora
Sr	27	Lidii, Ernesta
Cz	28	Jana, Anieli
Pt	29	Bertolda, Wiktoryna
So	30	Amadeusza, Leonarda
N	31	N. Palmowa, Beniamina, Gwidona

MAJ

Sr	1	Józefa Robotnika, Filipa
Cz	2	Atanazego, Zygmunta
Pt	3	NMP Królowej Polski, Antoniny
So	4	Władysława, Floriana
N	5	Ireny, Waldemara, Stanisława Kaz.
Po	6	Feliksa, Jakuba, Judyty
Wt	7	Ludmiły, Benedykta, Gizelli
Sr	8	Stanisława bp
Cz	9	Grzegorza, Pachomiusza
Pt	10	Izydora, Antonina
So	11	Władysława, Igi i Miry
N	12	Nereusza, Achillesa
Po	13	MB Fatimskiej, Roberta, Glorii
Wt	14	Macieja Ap., Bonifacego
Sr	15	Zofii, Izydora
Cz	16	Wnieb. Pańskie, Andrzeja, Szymona
Pt	17	Weroniki, Sławomira
So	18	Jana I, Eryka, Feliksa
N	19	Piotra, Iwona
Po	20	Aleksandra, Bernardyna
Wt	21	Jana Nepomucena, Wiktora
Sr	22	Ryty, Wiesławy, Heleny
Cz	23	Iwony, Dezzyderygo
Pt	24	NMP Ws. Wiernych, Zuzanny, Joanny
So	25	Bedy Czcigodnego, Grzegorza
N	26	Zesł. Ducha Św., Filipa, Dzień Matki
Po	27	NMP Matki Kościoła, Augustyna
Wt	28	Justyny, Jaromira
Sr	29	Urszuli, Bogusławy, Magdaleny
Cz	30	Jana Sarkandra, Karola
Pt	31	Nawiedzenia NMP, Anieli, Petroneli

LUTY

Cz	1	Ignacego, Brygidy
Pt	2	Óliarow. Pańskie, Marii, Mirosławy
So	3	Błażeja bp., Oskara
N	4	Joanny, Weroniki
Po	5	Agaty, Adelajdy
Wt	6	Pawła Miki, Doroty
Sr	7	Teodora, Ryszarda, Romana
Cz	8	Hieronima, Sebastiana
Pt	9	Cyryla, Apolonii
So	10	Scholastyki, Jacka
N	11	NMP z Lourdes, Olgierda, Lucjusza
Po	12	Eulalii, Modesta
Wt	13	Grzegorza, Katarzyny
Sr	14	Cyryla, Metodego, Walentego
Cz	15	Jowity, Faustyny, Zygryfda
Pt	16	Danuty, Julianny
So	17	Aleksego, Zbigniewa
N	18	Szymona, Konstancji
Po	19	Konrada, Arnolda
Wt	20	Leona, Ludomira
Sr	21	Środa Popielcowa, Piotra, Eleonory
Cz	22	Katedry św. Piotra, Małgorzaty, Marty
Pt	23	Polikarpa, Izabeli
So	24	Bogusza, Macieja
N	25	Wiktora, Cezarego
Po	26	Aleksandra, Mirosława
Wt	27	Gabriela, Anastazji
Sr	28	Ludomira, Romana
Cz	29	Feliksa



↑ Foto: J. Cholewczuk ↓

KWIECIEŃ

Po	1	Ireny, Grażyny
Wt	2	Franciszka, Teodozji
Sr	3	Sykstusa, Ryszarda
Cz	4	W. Czwartek, Izydora, Wiesławy
Pt	5	W. Piątek, Wincentego, Ireny
So	6	W. Sobota, Wilhelma, Celestyna
N	7	WIELKANOC, Jana, Rufina
Po	8	ODPUST EMAUS, Waltera, Julii
Wt	9	Heliodora, Dymitra
Sr	10	Makarego, Michała
Cz	11	Leona, Filipa
Pt	12	Juliusza, Luboslawa
So	13	Marcina, Przemysława
N	14	Justyna, Waleriana
Po	15	Anastazji, Teodora
Wt	16	Bernadetty, Julii
Sr	17	Rudolfa, Roberta
Cz	18	Apoloniusza, Bogusławy
Pt	19	Leona, Adolfa
So	20	Mariana, Czesława, Agnieszki
N	21	Anzelma, Feliksa
Po	22	Sotera, Kajusa, Leonii
Wt	23	Wojciecha, Jerzego
Sr	24	Grzegorza, Fidelisa
Cz	25	Marka Ewang., Jaroslawa
Pt	26	Matki Bożej Dobrej Rady, Marzeny
So	27	Zyty, Felicji, Teofila
N	28	Piotra
Po	29	Katarzyny ze Sieny, Ryty
Wt	30	Piusa V, Mariana

CZERWIEC

So	1	Justyna, Anieli, Dzień Dziecka
N	2	Trójcy Przenajśw., Marcelina, Piotra
Po	3	Karola, Leszka
Wt	4	Franciszka, Kwiryna, Lutomiły
Sr	5	Bonifacego bp, Bogumiła
Cz	6	BOŻE CIAŁO, Norberta bp
Pt	7	Roberta, Wiesławy
So	8	Maksyma, Seweryna
N	9	Efremia, Felicjana
Po	10	Bogumiła, Małgorzata
Wt	11	Barnaby Ap.
Sr	12	Leona, Onufrego
Cz	13	Antoniego z Padwy, Lucjana
Pt	14	Najśw. Serca P. Jezusa, Michała
So	15	Niepok. Serca NMP, Jolanty, Wita
N	16	Aliny, Anety, Benona
Po	17	Alberta Chmielowskiego, Laury
Wt	18	Elżbiety, Marka
Sr	19	Romualda, Gerwazego, Protazego
Cz	20	Benigny, Gogny
Pt	21	Alojzego Gonzagi, Alicji
So	22	Paulina, Jana, Tomasz More'a
N	23	Wandy, Zenona, Dzień Ojca
Po	24	Nar. Św. Jana Chrzciela, Danuty
Wt	25	Doroty, Wilhelma
Sr	26	Jana, Pawła
Cz	27	MB Nieust. Pom., Władysława, Joanny
Pt	28	Ireneusza
So	29	Piotra i Pawła Ap.
N	30	Emilii, Lucyny

MSZE ŚWIĘTE

W kościele SS. Norbertanek,
w niedziele i święta: 6³⁰; 7³⁰; 9⁰⁰; 10³⁰; 12⁰⁰;
13¹⁵; 19⁰⁰.

W kościółku Najsw. Salwatora
lub św. Małgorzaty: 11¹⁵

W święta kościelne będące dniami pracy: 6³⁰;
7¹⁵; 8⁰⁰; 9⁰⁰; 17⁰⁰; 18⁰⁰; 19⁰⁰.

W dni powszednie: 6³⁰; 7¹⁵; 8⁰⁰; 19⁰⁰.

W pierwsze piątki: 6³⁰; 7¹⁵; 8⁰⁰;
17⁰⁰ (dzieci), 19⁰⁰.

Spowiedź św.: 6³⁰ - 8³⁰ oraz 16⁰⁰ - 19³⁰

KANCELARIA PARAFIALNA

Czynna codziennie w godz.: 10⁰⁰ - 12⁰⁰.

Ponadto w poniedziałki i środy
w godz.: 18⁰⁰ - 19⁰⁰.

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

W środy w sali przy zakrystii
w godz.: 18⁰⁰ - 19⁰⁰

SEKCJA CHARYTATYWNA

Dyżury w kancelarii
w środy w godz.: 16³⁰ - 17³⁰

Wydawanie odzieży potrzebującym
w czwartki od 15⁰⁰ do 16⁰⁰.





TYGODNIK SALWATORSKI

7.01.96 r. • BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "ŹRÓDŁO" • Nr 1(55) • Rok 3

Epifania

Epifania tzn. Objawienie Pańskie, to święto wyrosłe w Kościele Wschodnim. Jest starsze niż Boże Narodzenie. Było to święto wstąpienia Zbawiciela w ziemskie królestwo (por. 1 Tym 1,12; Tt 2,11; 3,4). Z narodzeniem Syna Bożego chrześcijanie obchodzili wszystkie te wspomnienia z życia Chrystusa, w których objawił On swoje bóstwo (stąd pierwotna nazwa Teofania), a więc pokłon Mędrców, chrzest w Jordanie, pierwszy cud, który miał miejsce w Kanie Galilejskiej. Św. Augustyn nazwał Epifanię bliźniaczą uroczystością Bożego Narodzenia. Ok. IV w. nastąpiło częściowe rozgraniczenie tych uroczystości.

Liturgia Uroczystości Objawienia Pańskiego ukazuje nam Chrystusa jako "Światłość prawdziwą, która oświeca każdego człowieka". Jest przepojona dziękczynieniem za powołanie do wiary.

Tzw. Ewangelia królestwa - Ewangelia wg św. Mateusza - wyjaśnia cały sens tego święta. Do Jezusa przychodzą Mędrcy. Żaden z Ewangelistów nie wspomina ich imion, nie podaje liczby, ani nie mówi, że byli królami. Przybyli oni do Betlejem, do groty narodzenia, aby oddać Mu pokłon i ofiarować dary. Magowie mają nam przypominać o nieustannym poszukiwaniu Chrystusa, o ciągłym kroczeniu za Nim. Jak słusznie zauważył papież Leon Wielki, stają się oni dla nas pierwocinami naszej wiary i powołania.

Epifania kieruje nasz wzrok na Boską wielkość nowo narodzonego Dzieciątka, przez które Bóg objawił "wszystkim narodom tajemnicę naszego zbawienia", co akcentuje prefacja tejże uroczystości.

W tym dniu święcono wody Jordanu, co znalazło odzwierciedlenie w późniejszej praktyce poświęcania rzek i źródeł. Odbiciem tego w liturgii rzymskiej jest zwyczaj poświęcania wody (woda Trzech Króli).

Odnowiona liturgia tej Uroczystości przewiduje także obrzęd błogosławienia kadzidła i kredy. Poświęconym kadzidłem zwykło się okadzać w tym dniu mieszkania, co podnosi rangę teologiczną domu mieszkalnego jako "Kościoła odnowionego". Natomiast poświęconą kredą znaczą się drzwi mieszkań, wypisując na nich litery K+M+B i bieżący rok. Zwykło się interpretować ten skrót jako inicjały imion trzech Mędrców, czy Królów. W średniowieczu odczytywano go nieco inaczej, a mianowicie: Christus Mansiomeum Benedictat, co się tłumaczy niech Chrystus błogosławi (to) mieszkanie.

Z Epifanią związany był także zwyczaj ogłaszania daty Wielkanocy, a z czasem innych świąt ruchomych (wypadających zmiennie).

Do roku 1955 Uroczystość Objawienia Pańskiego miała swoją oktawę (do 13 stycznia). W jej miejsce zostało ustanowione Święto Chrztu Pańskiego, które przypada na najbliższą niedzielę po dniu 6 stycznia.

Chrzest Jezusa także jest epifanią, objawieniem, albowiem w Człowieku Chrystusie zajaśniał blask Bożej chwały.

Święto Chrztu Pańskiego kończy okres Bożego Narodzenia. Rozpoczyna się okres zwykły roku kościelnego, choć w polskiej tradycji dopiero w Święto Ofiarowania Pańskiego (2 lutego) przestajemy śpiewać koledy, rozbieramy choinki czy szopki.

Krzysztof Biros

Z NIEDZIELNEJ EWANGELII...

"...Godzi się nam wypełniać wszystko, co sprawiedliwe..." (Mt 3,15)

A ty jesteś do wyższych celów stworzony. Ponad przepisy... Więc przedziesz przez ulicę na czerwonym świetle. Pojedziesz sto na godzinę przez miasto. Nie włączysz świateł. Nie zapniesz pasów...

To nie są Boże przykazania...

"...Godzi się nam wypełniać wszystko, co sprawiedliwe..."

A ty jesteś do wyższych celów stworzony. Ponad przepisy... Więc nie uciszysz radia po 22.⁰⁰. Zapalisz papierosa w przedziale dla niepalących. Nie zapłacisz podatku. Załatwisz "lewe" zwolnienie. Nie będziesz głosował. Pojedziesz tramwajem "na gapę".

To nie są Boże przykazania...

"...Godzi się nam wypełniać wszystko, co sprawiedliwe..."

A ty jesteś do wyższych celów stworzony. Ponad przepisy... Więc zjesz w piątek schabowego. Zrobisz ubaw w Wielkim Poście. Nie pójdziesz w Boże Ciało do kościoła...

To "tylko" kościelne przykazania...

"...Godzi się nam wypełniać wszystko, co sprawiedliwe..."

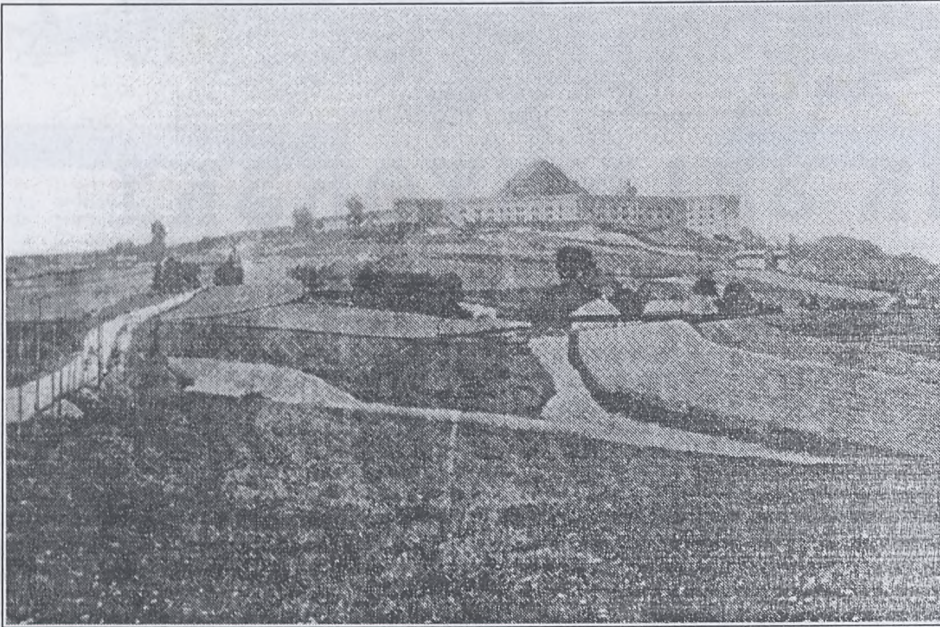
A ty jesteś do wyższych celów stworzony. Ponad przepisy... Aż spotkasz dziwaka, który żyje inaczej. Żyje w zgodzie z przepisami... Aż spotkasz dziwaka, który nie wystawia Bogu rachunku za każdy gest. Nie wymierza linijką granicy grzechu. Który umie liczyć nie tylko do dziesięciu - nie tylko do dziesięciu przykazań. Aż spotkasz dziwaka, który żyje tak, by INNI wyszli na tym dobrze...

Aż zrozumiesz, że to wszystko JEST w Bożych przykazaniach. Aż westchniesz, że tych "dziwaków" jest ciągle za mało. Tych, którzy wiedzą, że "godzi się wypełniać wszystko, co sprawiedliwe"...

"...Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie..."

Teresa

FORT "KOŚCIUSZKO"



Widok murów Fortu "Kościuszko" od wschodu

(Fotografia z lat 80-tych XIX w. wg "Atlasu Twierdzy Kraków", Seria I, Tom 3.)

Skąd się wzięły mury forteczne na wzgórzu błogostawionej Bronisławy pod Kopcem Kościuszki?

Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć w dwu sukcesywnych opracowaniach.

Część I

Co powinniśmy wiedzieć o twierdzy Kraków

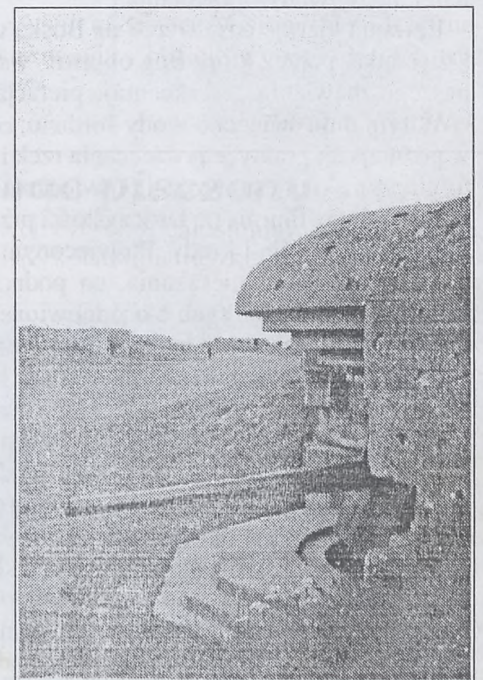
Pośród obiektów o charakterze zabytkowym, znajdujących się na terenie Parafii Najśw. Salwatora są takie, których historia znana jest społeczeństwu lepiej i bardziej powszechnie, jak i takie, do których obecności jesteśmy już wszyscy przyzwyczajeni, jednak szczegóły, dotyczące ich pochodzenia i historii są większości mieszkańców miasta na ogół mniej znane lub też wiadomości na ich temat są niekompletne lub błędne. I tak np. większości z nas dobrze znana jest historia klasztoru SS. Norbertanek oraz związanej z nim postaci bł. Bronisławy i znajdującego się przy nim kościoła pod wezwaniem św. Augustyna i św. Jana Chrzyciela, historia kościoła Najśw. Salwatora, kaplicy św. Małgorzaty, czy też Kopca Kościuszki wraz ze znajdującą się tam kaplicą bł. Bronisławy.

Do codziennego widoku murów fortecznych opasujących Kopiec Kościuszki jesteśmy od dawna przyzwyczajeni, lecz być może niewielu tylko zdaje sobie do-

statecznie sprawę z ich historii oraz walorów zabytkowych. Wartość zabytkowa dawnej architektury cywilnej, związanej z rozwojem kultury i ustabilizowanym życiem w warunkach pokojowych jak: architektury kościelnej, dworów, pałaców i siedzib magnackich, dawnej architektury miejskiej czy też zabytków budownictwa ludowego nigdy nie budziła wątpliwości, niezależnie od przyjętych kryteriów oceny ich wartości zabytkowej. Również nikt nie kwestionował zabytkowego znaczenia architektury obronnej, starożytnej (np. mury Rzymu), czy też średniowiecznej i nowożytnej (średniowieczne, a także i późniejsze zamki obronne, mury miejskie Carcassonne, czy też resztki murów Krakowa), inaczej mówiąc architektury militarnej. Obiekty te, będąc bowiem jednak odbiciem rozwoju cywilizacji i techniki, szczególnie gdy służyły obronie, nie zaś celom agresywnym, były z jednej strony trwałym dokumentem tego rozwoju, z drugiej zaś, jako niemy świadek historii, przypomnieniem i częstokroć ostrzeżeniem dla następnych generacji. I taką właśnie rolę przypisać należy celowości zachowania i konserwacji architektury militarnej. Zauważyć można wszakże, że im "młodsze" historycznie są obiekty z tej dziedziny aktywności architektonicznej człowieka, tym mniejszą na nie uwagę się zwraca i mniejsze im przypisuje znaczenie, mimo niejednokrotnie obiektywnie bardzo dużej ich wartości.

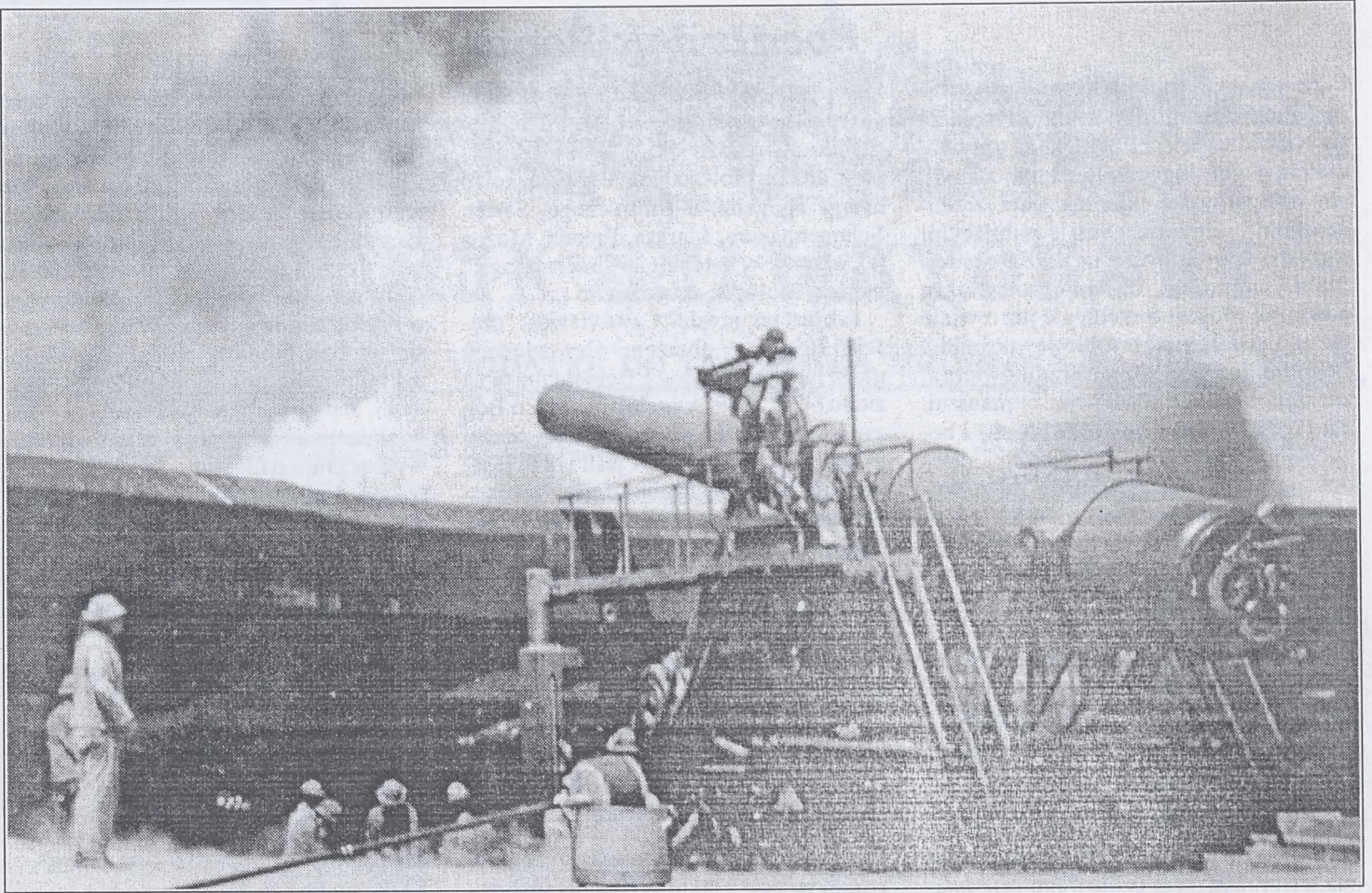
Świadomość, jak ważne znaczenie jako dokument historyczny i cywilizacyjny przedstawiają obiekty obronne pochodzące z XIX i XX w., zaczęła kształtować się dopiero nie tak dawno, bo chyba nie wcześniej, niż 30-40 lat temu. W niektórych krajach europejskich zaczęły powstawać koncepcje zachowania i konserwacji wycofanych już z użytkowania dawnych twierdz i obiektów obronnych tak z wieku XIX, jak i z fortów i umocnień z obydwu (I i II) Wojen Światowych. Jako przykład podać tu można koncepcję konserwacji umocnień francuskich z okresu wojny francusko-pruskiej, fortów spod Verdun, znad Sary i Mozy, całych odcinków linii Maginota, czy też umocnień Wału Atlantyckiego.

Nawet w USA stare forty artylerii morskiej na Hawajach uznane zostały za obiekty zabytkowe. Polska jako kraj Europy Środkowej, podzielony przez 150 lat pomiędzy trzy zaborcze mocarstwa oraz po którym przetaczał się walec obu wojen światowych, wraz z długotrwałymi następstwami historycznymi zwłaszcza tej drugiej z nich, chcąc nie chcąc stała się również w przebiegu ostatnich dwu stuleci przestrzenią zabudowy militarnej, dokonywanej tak przez jej zaborców-okupantów, jak i przez nią samą dla własnych celów obronnych.



Jedna z zachowanych i zabezpieczonych dla celów muzealnych działobitni Wału Atlantyckiego - Normandia

(fot. z "Archeologii Wojskowej" nr 4)



Działobitnia Fortu De Russy, Waikiki, Hawaje

(widokówka wyd. U.S.Army Museum of Hawaii)

Historyczna wartość tej zabudowy, wiązana jeszcze niedawno wyłącznie z obcą działalnością na ziemiach polskich, była całkowicie niedoceniana, jak już wspomniano wyżej, a nawet wręcz kwestionowana, ze wskazaniami dla jej całkowitego usunięcia i rozbiórki. Ale również, jakkolwiek znacznie później niż w krajach wolnych, zaczęły formować się tak w historii architektury, jak i naukowych podstawach ochrony i konserwacji zabytków inne, aniżeli wyżej wymienione, poglądy. Zaczęto doceniać i wyjaśniać znaczenie XIX i XX-wiecznych zabytków architektury tak jako obiektywnych świadków historii bez względu na to, jak ona, w stosunku do naszego bytu narodowego się kształtowała, jak też jako dokumenty rozwoju cywilizacyjnego człowieka w zakresie umiejętności obrony przed zagrożeniem. W Krakowie, twórcą tej szkoły myślenia w historii architektury i niejako "odkrywcą" znaczenia i walorów zabytków Twierdzy Kraków, wybudowanej właśnie w drugiej połowie XIX i pierwszym dziesięcioleciu XX w. przez armię austriacką, był prof.dr hab. arch. Janusz Bogdanowski, kierownik Zakładu Archi-

tektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej, autor pomnikowego dzieła na ten temat pt. "Warownie i zieleń Twierdzy Kraków", Wydawnictwo Literackie, seria I-Cracoviana-Zabytki, Kraków 1979.

Z omówionych powyżej przyczyn wydaje się więc celowe zebranie i przypomnienie kilku faktów, wyjaśniających w sposób dostateczny, skąd się wziął fort pod Kopcem Kościuszki i co o nim, jako o zabytku o niewątpliwej wartości, wiedzieć by należało. Chcąc zrozumieć genezę powstania Twierdzy Kraków, której Fort nr 2 "Kościuszko" był jednym z pierwszych dzieł obronnych, sięgnąć wypada do historii Europy po upadku Napoleona i po Kongresie Wiedeńskim 1815 r. W miarę upływu pierwszej połowy XIX w., zaczął rozluźniać się i zmieniać zgodny pierwotnie charakter związków politycznych i zależności pomiędzy trzema imperialnymi mocarstwami zaborczymi, tj. Austrią, Prusami i Rosją. Przy istniejących rozbieżnościach i sprzecznościach interesów między Austrią i Prusami, najpoważniejsze jednak antagonizmy zaczęły rysować się w stosunku do Rosji.

Dlatego też austriacka Główna Komisja Fortyfikacyjna pod koniec lat 50-tych

minionego stulecia uznała za niezbędną lokalizację i budowę twierdz, mających na celu osłonę Wiednia (Kraków) i Budapesztu (Przemysł) na wypadek konfliktu z Rosją. Ta właśnie potrzeba, wynikająca z założeń perspektywicznej polityki obronnej monarchii Habsburskiej, a nie potrzeby pacyfikowania jakichkolwiek bądź ruchów rewolucyjnych czy wolnościowych końca pierwszego 50-lecia XIX w., była przyczyną podjęcia decyzji o budowie Twierdzy Kraków. Wbrew istniejącym opiniom, pacyfikacja miasta w razie potrzeby, np. w wyniku ruchów rewolucyjnych czy powstań wolnościowych nie wymagałaby aż takich inwestycji, o czym świadczą chociażby wypadki roku 1848 w Krakowie; prócz tego charakter rozplanowania i typ obiektów obronnych twierdzy (elementy bojowe poszczególnych dzieł fortecznych, skierowane na zewnątrz miasta) wskazują na ich obronne, nie zaś pacyfikacyjne funkcje.

część II za tydzień

Andrzej Laszczka
Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji
Oddział w Krakowie

Pocałunek Boga

Zderzenie mistyki z emancypującym się humanizmem, zderzenie objawiające się Niewidzialności z widzialną zmysłowością pogańskiego hellenizmu, zderzenie nieogarnionej tajemniczości z tendencjami filozoficznymi usiłującymi wszystko ugruntować na bazie sprawdzalnej empirii itd. Wydarzenia te można powiązać z Oświeceniem, ale już o wiele wcześniej dały znać o sobie pewne prądy. Bowiem, już pod koniec średniowiecza, zderzają się dwie tendencje: humanizm, jako odradzająca się myśl helleńska i hezychazm, trzymający się tradycji i ortodoksji. Starożytny hellenizm przewyższony w teologii chrześcijańskiej pojawia się na nowo w ruchu humanistów: "uformowani przez studia filozoficzne pragną widzieć Kapadocjan w świetle Platona, Dionizego przez Proklusa, Maksyma Wyznawcę i Jana Damasceńskiego poprzez Arystotelesa" (W. Łoski, *Vision de Dieu*, Neuchatel 1962, s.118).

Istotą sporu pomiędzy hezychazmem a humanizmem było pytanie: czy rozum wystarczy do poznania prawdy. Humanisci chcieli wszystko udowodnić za pomocą rozumu naturalnego, również założenia wiary. Zdaniem czołowego przedstawiciela rodzącej się tendencji myślowej (Barlaama) poznanie Boga jest możliwe tylko za pośrednictwem stworzenia, a więc chodziłoby tu o poznanie pośrednie. Natomiast adwersarze np. Grzegorz Palamas, nie negując wcale roli poznania naturalnego, udowadniali niewystarczalność środków naturalnych do poznania Boga.

Przykładem charakteryzującym istotę sporu mogą być interpretacje Przemienienia Jezusa Chrystusa na górze Tabor. Według humanistów zjawisko to przynależy do sfery zjawisk naturalnych (albo jest imaginacją), jest działaniem Bożym, ale należy do sfery, do istoty Boga. Według Palamasa istota i działanie Boże są jednym. Choć Bóg w swojej istocie jest całkowicie niepoznawalny, to jednak wyraża się w pełni przez łaskę, a człowiek przeobstwoniony może mieć doświadczenie żywe i konkretne samego Boga.

Na skutki połączenia się zmysłowego hellenizmu z odżywającym platonizmem długo nie trzeba było czekać. Jednym skutkiem jest autonomia rzeczywistości świeckiej (por SW II: KDK), a drugim skutkiem jest zerwanie jedności między ciałem a duszą, materią a duchem, światem a Bogiem, naturą a łaską. Świat stworzony jest tylko niedoskonałym symbolem świata wiecznego. Jest symbolem w znaczeniu raczej zdjęcia i pamięt-

ki, niż realnego uczestnictwa w Boskim świecie. Oświecenie jeszcze bardziej pogłębiło ów rozdziewiek. W tym miał również udział protestantyzm. Zjawisko to osiąga apogeum u Nietzschego, Sartra, Schopenhauera, Marksa, Freuda. Można też włączyć w to teologię "śmierci Boga", parapsychologię, satanizm itd.

Jak jest naprawdę? Czy świat jest "częścią" Boga, czy obrazem? Czy człowiek może nawiązać dialog z Bogiem już tu na ziemi? Czy tylko wypełniamy to, co Bóg zaplanował przed wiekami? Czy mamy jednak jakąś wolność? A jeśli tak to jaką, patrząc choćby na naukę KDK o "autonomii rzeczywistości świeckiej"? Czy to co robię jest moim dziełem, czy wszystko jest dziełem Boga? Czy świat jest śladem Boga (pocałunkiem), czy dziełem Jego, czy może jeszcze inaczej?

Sięgamy do początku, do momentu rodzenia się poczucia "autonomii rzeczywistości ziemskiej", aby lepiej rozumieć to, co dziś doświadczamy. Rzeczywistość współczesna jest tak skomplikowana i tak bliska, że jej nie rozumiemy.

Było, jest i będzie oczywiste, że Boga nigdy nie ogarniemy, ale jeśli wyciągnąć konsekwencje z faktu Wcielenia się Jezusa Chrystusa, to przepaść między Bogiem a człowiekiem zmniejsza się wyraźnie. Natura Boska i natura ludzka mogły się połączyć w Osobie Jezusa, nie "zlały się" w jedno, jedna nie przytłacza drugiej i są czymś jednym w Osobie Jezusa. Od momentu Wcielenia mogliśmy widzieć ziemskimi oczyma Boga. To co było niewyobrażalne stało się faktem.

Fakt, że od początku Jezus, Matka Boża i święci byli przedstawiani na malowidłach w katakumbach, a potem na obrazach i rzeźbach, potwierdza ową bliskość i niemal dotykalność Boga. Kiedy walczone z narażeniem życia o obrazy, znaczy to, że nie była to zwykła sprawa. O byle co się nie walczy. Nie mogło chodzić o to, że obraz jest tylko pomocą do skupienia czy jest "Biblią pauperum" (dla tych co nie umieją czytać). Chodziło o to, że obraz wyraża istotę prawdy, która objawiła się w Bogu-Człowieku. Tu chodzi o całkowitą rewolucję: do tej pory nikt nie widział Boga, nie dotykał, "wielu pragnęło zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli...". A teraz "szczęśliwe oczy, które widzą" oraz "mówimy o tym, co widziały nasze oczy i czego dotykały nasze ręce". To nie jest dekoracja, ale absolutna zmiana.

Jeśli ktoś nie wykluczy całkowicie Jezusa z historii (świadomie czy nieświadomie), to nie może dalej podtrzymywać

twierdzenia o rozdziewieku między światem a Bogiem. Nawet pomijając szczegółną prawdę o prawdziwej i rzeczywistej obecności Jezusa w Eucharystii. Dlatego wydaje się mocno przesadzone podkreślanie różnicy między naturą a nadnaturą, duszą a ciałem. Oczywiście nikt nie podważa krytycyzmu metodologicznego w naukach, gdzie w imię prawdy odsuwa się na bok hipotezę Boga, aby szukać uzasadnień na gruncie przyczyn naturalnych. Natomiast, kiedy krytycyzm metodologiczny przeradza się w permanentne wykluczanie nadnatury, kiedy ktoś arbitralnie (wg Kołakowskiego) przyjmuje opcję ateistyczną, znaczy to, że nie odczytał nic z przesłania faktu Jezusa z Nazaretu. A zwłaszcza kiedy przyjmuje i uznaje kluczową rolę Jezusa Chrystusa w kulturze.

Problem jednak dalej nie rozwiązany. Czy istnieje jakiś związek między światem a Bogiem, nauką a wiarą? Czy wszystko, co się dzieje w świecie (Judasz, wojny, cuda, technika) jest działalnością Boga? Czy wszystko jest autonomicznym czynem człowieka? Patrząc na wypowiedzi Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza KDK, można się pokusić o pewne wnioski. Jako że Konstytucja ta dotyczy spraw duszpasterskich a nie doktrynalnych, trzeba przyjąć znaną skądinąd naukę Kościoła: Opatrzność Boża działa w świecie, jest więc możliwy mistyczny kontakt z Bogiem. Zwykłymi natomiast sposobami "dotykania" Boga są sakramenty i modlitwa.

ksr



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

7 I przypada pierwsza niedziela miesiąca. Z tej racji po Mszy św. będzie wystawienie Najśw. Sakramentu i adoracja.

7 I Msza św. chrzcielna dzisiaj o godz. 15.00.

7 I składka na tacę przeznaczona jest na utrzymanie Krakowskiego Seminarium Duchownego, a do puszek dla najbardziej potrzebujących w naszej parafii.

Zmiana tajemnic różańcowych w niedzielę 7 I o godzinie 18.45.

7 I usłyszymy kolędy po Mszy św. o godz. 10.30 w wykonaniu Scholi parafialnej, a po wieczornej Mszy św. o godz. 19.00 w wykonaniu chóru "Cecylińskiego".

Ze względu na opłatek artystów kancelaria w poniedziałek 8 I, w godz. od 18.00 do 19.00 będzie nieczynna.

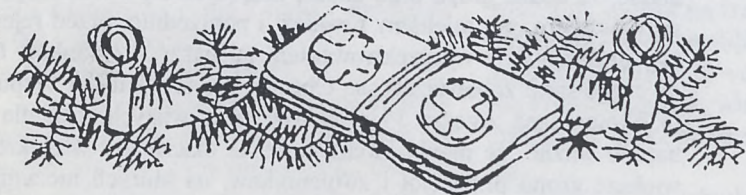
Nabożeństwo ku czci bł. Bronisławy odprawiamy w każdy wtorek o godz. 19.00.

W niedzielę 14 stycznia będzie odprawiona Msza św. o godz. 15.30 w intencji pracowników "Wodociągów i Kanalizacji". Po Mszy św. nabożeństwo fatimskie.

Również w przyszłą niedzielę w czasie Mszy św. będzie śpiewał chór "Hejnał", a w czasie Mszy św. wieczornej o godz. 19.00 chór "Cantores Cracovienses", który po zakończeniu Mszy św. da koncert kolęd.

Serdecznie polecamy pismo młodzieżowe "Droga", które jest do nabycia w przedsionku kościoła wraz z innymi pismami.

Księża naszej parafii chodzą z wizytą duszpasterską. Ministranci w przeddzień wizyty księdza zawiadamiają o dokładnym terminie odwiedzin duszpasterskich.



7 stycznia tj. w niedzielę w sali "Muminków" opłatek grup modlitewnych rozpocznie się o 16.00, a wspólnie z *Tygodnikiem Salwatorskim* o godz. 17.00. Zapraszamy w rocznicę swojego istnienia.

Redakcja

Iwa Korsak-Sabuda

Trzej Królowie - pacierz grzesznika

Chcę widzieć Gwiazdę - zrozum, Maleńki,
Przyjść i pokazać puste dłonie - po to
Byś Sam zobaczył - że po sześćdziesięciu
Latach - nie błyszczą w nich mirra ni złoto

Niedługo - namiot zwijam tu, na piasku
Może byś pomógł - może - coś poradził
Jam tyle razy nie myślał o Tobie
I z buntem w sercu - z Tobą wciąż się wadził

Dziś włosy siwe - i nogi zmęczone
Kadzidło - nieraz wypadło mi z ręki
To - żem błędnymi długo szedł ścieżkami
I dłonie puste - wybac mi - Maleńki

(1994 rok)

Koncert kolęd w wykonaniu Cantores Cracovienses

W najbliższą niedzielę - 14 stycznia - w ramach Krakowskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek wystąpi w naszym kościele chór kameralny "Cantores Cracovienses" pod dyrekcją Marka Kluzy. Podczas Mszy św. o godz. 19.00 oraz po jej zakończeniu chór wykona kolędy i pastorałki w różnych, ciekawych opracowaniach, także z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego.

Chór "Cantores Cracovienses" założony przed sześcioma laty przez jego dyrygenta, koncertował w kraju i w wielu państwach Europy m.in. w Austrii, Francji, Hiszpani, Niemczech, Szwajcarii i we Włoszech.

W 1992 roku chór otrzymał pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Kolęd w Myślenicach, natomiast w roku 1993 podczas Krakowskiego Przeglądu Chórów Amatorskich chór uzyskał II nagrodę. Rok później, na tym samym przeglądzie, prowadzony przez Macieja Tworka zespół zdobył I nagrodę.

Chór "Cantores Cracovienses" posiada rozległy repertuar, od muzyki renesansowej do współczesnej. Specjalizuje się także w wykonywaniu muzyki żydowskiej, opierającej się na tekstach Starego Testamentu.

Serdecznie zapraszam na koncert, podczas którego będzie można nabyć kasety z nagraniami kolęd w wykonaniu chóru "Cantores Cracovienses", dokonanymi w naszej świątyni.

Ryszard Szostak

W następnym numerze *Tygodnika Salwatorskiego* znajdują się m.in. artykuły: A. Laszczki o fortyfikacjach wokół kopca Kościuszki, F. Stalony-Dobrzańskiego o potrzebie zorganizowania forum dyskusyjnego przy Parafii a także KSR i "Z niedzielnej Ewangelii". *Tygodnik Salwatorski* można nabywać w każdym kościele naszej Parafii, a prenumeratę można zapewnić sobie w zakrystii.

Redakcja

Franciszkańska Wspólnota Ekologiczna

(dokończenie)

3. Parę słów historii.

Naszą działalność, podjętą bezpośrednio po ukończeniu pielgrzymki w październiku 1984 roku, można podzielić na 3 okresy: - do lata 1989 roku (nieformalna Wspólnota i nieformalna działalność w "schyłkowym" PRL)

- do października 1994 roku (nieformalna Wspólnota i nieformalna działalność, ale na pewno zgodna z prawem w III RP)

- do października 1994 roku (formalnie zarejestrowana Wspólnota jako Stowarzyszenie i w pełni już formalna działalność).

W każdym z tych okresów nieco inaczej były rozkładane akcenty naszych działań, przy zachowaniu jednak od samego początku wyraźnego podziału na prace o charakterze charytatywnym i ekologicznym.

W pierwszym okresie, zwłaszcza na jego początku, mniej więcej do 1987 roku, większy nacisk położyliśmy na edukacyjny aspekt działalności ekologicznej. Dotyczyło to zarówno naszej samoedukacji (regularnie odbywające się spotkania, na które zapraszaliśmy osoby, od których mogliśmy się sami czegoś interesującego dowiedzieć lub nauczyć), jak i działalności edukacyjnej sensu stricto. Nie sposób wymienić wszystkich naszych przedsięwzięć osób, które w tym uczestniczyły, wsi, miasteczek i miast, które odwiedziliśmy przy okazji prelekcji, spotkań czy też tzw. "mszy ekologicznych". Myślę, że należy się czytelnikowi-katolikowi wyjaśnienie, co rozumiemy pod pojęciem "msza ekologiczna". Była to zwykła Msza św. połączona z krótką prelekcją o tematyce ekologicznej któregoś z członków naszej Wspólnoty, wygłaszaną tuż po Mszy św. bezpośrednio "od ołtarza" lub w salce katechetycznej. Bardzo często prelekcje przeradzały się w dyskusje, w czasie których można było rozwinąć temat i poruszyć szczególnie te zagadnienia, które interesowały dane środowisko. Właśnie w pierwszych latach naszej działalności próbowaliśmy także zainteresować tematyką ekologiczną księży, zakonników oraz seminaria duchowne. Starania te można określić moim zdaniem jako "umiarkowany sukces". Owszem, w kilku wypadkach udało nam się to bezpośrednio (między innymi prowadziliśmy wykłady przez bodaj dwa semestry z tej tematyki w jednym z krakowskich seminariów), ale głównie z powodu "przeciążenia programowego" studiów tego typu oraz przeciążenia normalną pracą księży diecezjalnych, skupiliśmy się raczej na docieraniu do tych środowisk poprzez "słowo pisane". Publikowaliśmy przede wszystkim w biuletynie Prowincji "Nasze Dzisiaj", docierającym do wszystkich klasztorów franciszkańskich oraz w wydawnictwach niezależnych tzw. drugiego obiegu. W 1987 roku zorganizowaliśmy Sympozjum "Chrześcijanin a Świat Stworzeń" pomyślane wówczas jako równoczesna próba integracji i wymiany doświadczeń różnych środowisk o podobnym jak nasz charakterze. Sympozjum weszło na stałe do naszego kalendarza. Mieliśmy satysfakcję gościć na pierwszym z nich, właśnie w maju 1987 Ojca Generała Zakonu Franciszkanów Johna Vaughn, którego poznaliśmy w Rzymie w czasie naszej pielgrzymki. Jeśli chodzi o działalność charytatywną, to w pierwszym okresie zorganizowaliśmy kilkakrotnie okolicznościowe imprezy dla dzieci "specjalnej troski" (ze środowisk zaniedbanych), rozpoczęliśmy opiekę nad Domem Spokojnej Starości przy ul. Krowoderskiej, wyrażając się drobnymi upominkami świątecznymi dla pensjonariuszek, kołędowaniem, a przede wszystkim coroczną organizacją wyjazdu na "lono natury". Również w tym czasie zapoczątkowaliśmy rozdawnictwo leków, pochodzących z darów serca z Francji i Belgii. Naszą szczególnie zasłużoną darczyńcą jest Pani Helena Gruda z Francji. Właśnie dzięki Niej apteka darów funkcjonuje do chwili obecnej w każdy poniedziałek w sali terejarskiej Klasztoru OO. Franciszkanów przy ul. Reformackiej 4.

Drugi okres działalności, już w wolnej Polsce, też miał swoją specyfikę. Szybkie i jakże potrzebne przemiany gospodarcze i społeczne spowodowały, że troszeczkę zaczęło brakować czasu. Stop-

niowo rezygnowaliśmy z poprzednich, odbywanych w miarę regularnie spotkań, ograniczając je (publikacje, prelekcje). W zamian za to udało się nam ugruntować "pozycję" naszego sympozjum "Chrześcijanin a Świat Stworzeń", które dodatkowo począwszy od 1989 roku ma podtytuł: etyka - ekologia - ekonomia. Właśnie problematyka tego swoistego "trójkąta" stała się wiodąca we wszystkich kolejnych sympozjach i jest przedmiotem naszego specjalnego zainteresowania. Uważny czytelnik mógłby mieć wątpliwości, skąd taka zmiana: od Św. Franciszka do ekonomii? W powszechnej opinii Święty ten kojarzy się raczej z kwiatkami, ptaszkami i w ogóle z przyrodą i poezją. Zgoda - ale spróbujmy sobie wyobrazić jak wyglądałby i co by robił współcześnie Święty Patron? Skoro tak umiłował Chrystusa i widział obraz Boga w każdym stworzeniu, w tym również w przyrodzie nieożywionej, to chyba cieszyłaby Go dążność do utrzymania równowagi ekosystemu człowieka, cieszyłaby Go filozofia "ekorozwoju". W dzisiejszym świecie, i to zarówno w skali makro jak i w skali mikro, jest to niemożliwe bez prawidłowego rozwoju ekonomicznego. Druga sprawa to zwykle nie dostrzegana nawet przez specjalistów - skuteczność działania św. Franciszka z Asyżu. Przecież założony przez Niego na początku XIII w. Zakon istnieje do dzisiaj i wciąż rozwija się. Obyśmy byli choć w niewielkiej części tak skutecznymi...

Generalnie, w drugim okresie umocniliśmy też naszą działalność charytatywną. Apteka, dzięki nie tylko darczyńcom, ale wielkiemu oddaniu tej sprawie kilku naszych koleżanek, wzmocnionych w ostatnich latach lekarzami i znakomitym farmaceutą, funkcjonuje coraz sprawniej. Podtrzymujemy także opiekę nad Domem Spokojnej Starości.

Tak się złożyło, że zostaliśmy zarejestrowani jako Stowarzyszenie w dniu 4 października ubiegłego roku, a więc w dniu święta naszego Patrona. Jest to może przypadek, a może jakiś znak... Do rejestracji praktycznie zmusiła nas konieczność zgodnego z prawem załatwiania formalnych spraw celnych, związanych z transportem leków z Francji (poprzednio korzystaliśmy z uprzejmości innych organizacji, ale nie mogliśmy i nie chcieliśmy nadużywać ich dobrej woli). Praktycznie nic nie zmieniło to w naszej działalności. Kontynuujemy to, co robiliśmy dotychczas. Jednak sam fakt przyjęcia formalnego statusu stowarzyszenia i przestrzegania postanowień statutu, obowiązuje i mobilizuje. Obliguje nas do nieco bardziej sformalizowanej pracy (zebrania, protokoły, sprawozdania), ale to wprawdzie w zamian powoduje niejako automatycznie większą odpowiedzialność za podejmowane działania. Muszę tu dodać, że będąc grupą osób dobrze znających się i rozumiejących się nawzajem, nie mieliśmy również i poprzednio, przed rejestracją, problemów z wygzekwowaniem od naszych członków tego, do czego sami zobowiązali się. Obecnie Franciszkańska Wspólnota Ekologiczna zrzesza 33 członków rzeczywistych. Jest dla nas bardzo ważne, że mamy świadomość, iż otacza nas wielokrotnie większe grono przyjaciół i zwolenników, na których możemy liczyć w razie potrzeby.

4. Zakończenie

Nie planujemy w najbliższej przyszłości ani rozwoju Stowarzyszenia, ani poszerzenia zakresu działalności. Staramy się być realistami i nie kreślimy planów, które mogłyby przekroczyć nasze możliwości wykonawcze. Będziemy się starać kontynuować naszą dotychczasową pracę i wykonać ją dobrze, by móc służyć innym. Jedyne nowe zamierzenie: "Ekologiczny Konkurs Parafii", które chcielibyśmy i czujemy się na siłach zorganizować, pozostaje jak na razie w sferze projektu. Wstępny projekt tego przedsięwzięcia, zaakceptowany już przez naszych opiekunów duchownych Braci Mniejszych, jest rozpatrywany przez Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Jeżeli projekt uzyska akceptację, Parafia Najświętszego Salwatora będzie o tym poinformowana i zaproszona do wzięcia udziału w Konkursie jako jedna z pierwszych. POKÓJ I DOBRO

Włodzimierz Włodarczyk